Dziś dodatek: „ŚWIAT KOBIECY"

Cena egzemplarza zł 5 łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B.

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok IV | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42. Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00. Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Czwartek, dnia 11 listopada 1948 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135, PKO IKP nr VI-140. Konto bież. Bank Gospodarstwa Spółdzielczego Bydgoszcz, konto nr 8086 | Nr 309

Sprawa zaminowania cieśniny Korfu przed trybunałem haskim

HAGA (PAP) Międzynarodowy Trybunał Sprawiedliwości wznowił rozpatrywanie skargi brytyjskiej przeciwko Albanii, zarzucającej jej rzekome zaminowanie cieśniny Korfu, wskutek czego 2 krążowniki brytyjskie w roku 1946 wyleciały w powietrze. Rząd albański utrzymuje, że miny te znajdowały się w cieśninie Korfu od czasu drugiej wojny światowej i były pochodzenia niemieckiego. Orzeczenie Trybunału w tej sprawie zapadnie prawdopodobnie w dniu 16 bm.

Komentarze w związku z wyjazdem Trumana na Florydę

Reorganizacja rządu w Stanach Zjednoczonych?

Mówi się o zmianach na większości stanowisk ministerialnych

NOWY JORK (PAP). Prezydent Truman udał się na 2-tygodniowy pobyt do Keywest (Floryda), aby wypocząć po trudach kampanii wyborczej. Jak sądzą jednak, pobyt prezydenta Trumana na Florydzie nie będzie poświęcony wyłącznie wypoczynkowi, o czym świadczyłby fakt, że towarzyszy mu pełny sztab jego najbliższych doradców.

Powszechnie oczekuje się, że w czasie pobytu na Florydzie prezydent Truman poweźmie m. in. decyzję w sprawie zapowiedzianej już od pewnego czasu reorganizacji rządu USA.

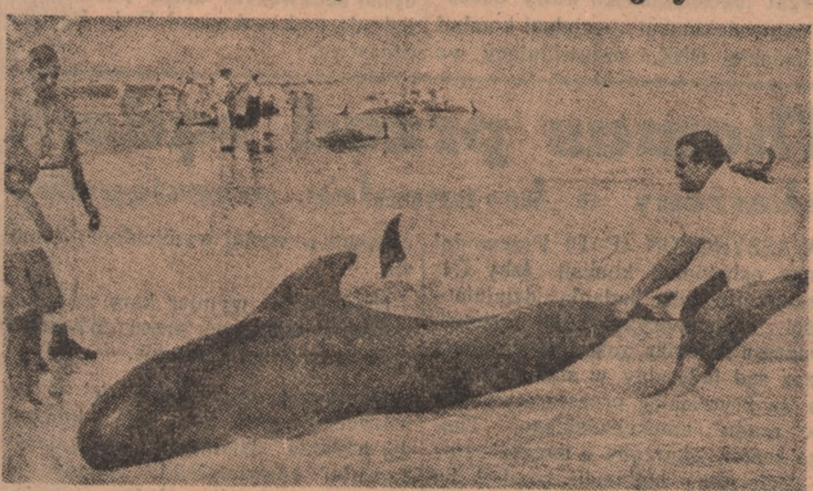
Podstawę do tych przypuszczeń stanowi fakt, że szereg członków gabinetu, w przekonaniu, iż los Trumana jest przesądzony, nie wzięło prawie żadnego udziału w jego kampanii wyborczej, a nawet bezpośrednio związali się z kandydatem republikańskim — Dewey'em. Wprawdzie prez. Truman zapowiedział, że nie ma zamiaru stosować jakichkolwiek represji, ale tym nie mniej uważa się, że pod tym lub innym pozorem usunie on tych ludzi z rządu.

Poza ustąpieniem min. Marshalla z rządu, co uważa się niemal za pewnik, w tutejszych kołach politycznych oczekuje się udzielenia dymisji podsekretarzowi stanu — Lovett'owi min. obrony narodowej — Forestalowi, min. armii — Royallowi, min. lotnictwa — Symmingtonowi. Mówi się również o możliwościach ustąpienia min. skarbu — Snydera i min. handlu — Sawyera. Nie wyklucza się wreszcie możliwości zmiany na stanowisku min. sprawiedliwości, spraw wewnętrznych, rolnictwa, pracy, marynarki i poczty.

Data reorganizacji rządu amerykańskiego nie jest oczywiście jeszcze dokładnie znana. Przypuszcza się, że nastąpi ona w dniu 20 stycznia 1949 r., tj. w dniu rozpoczęcia nowej kadencji prez. Trumana. Nie wyklucza się jednak możliwości zmiany zwłaszcza na niektórych stanowiskach ministerialnych przed tym terminem.

Spekulacje na temat ewentualnych kandydatów na stanowiska nowych ministrów są oczywista najróżnorodniejsze. Między innymi na miejsce Marshalla wymienia się sędziego sądu najwyższego USA — Vinsona, którego prez. Truman zamierzał, bezpośrednio przed wyborami, wysłać do Moskwy dla nawiązania rokowań z rządem ZSRR, obecnego ambasadora USA w Londynie — Lewisa Douglasa oraz podsekretarzy stanu: Achesona, Claytona i Sumner Wellesa, mimo, że ten ostatni jest republikaninem.

Wieloryby - „samobójcy"



Niecodzienne wydarzenie miało miejsce w ub. miesiącu na wybrzeżu morskim na Florydzie, USA. 48 młodych wielorybów „popełniło zbiorowe samobójstwo" pozwalając się z nieznanych przyczyn wyrzucić falom na brzeg. „Samobójcy" stali się cennym łupem dla okolicznej ludności.

Pomoc amerykańska dla Czang-Kai-Szeka będzie kontynuowana

WASZYNGTON (PAP) Administrator planu Marshalla — Hoffman — oświadczył po konferencji z podsekretarzem Stanu Lovettem, że Stany Zjednoczone udzielać będą nadal pomocy Czang-Kai-Szekowi pomimo klęski, jaką poniósł ostatnio.

Mocarstwa zach. przeforsowały swą rezolucję

PARYŻ (PAP) W poniedziałek wieczorem komisja polityczna ONZ, dyskutująca sprawę grecką, przystąpiła do głosowania, punkt po punkcie nad projektem rezolucji czterech mocarstw, aprobującej działalność specjalnej komisji bałkańskiej ONZ i oskarżającej północnych sąsiadów Grecji.

Przyjęto kolejno większością głosów 6 punktów. Do niektórych punktów zgłaszali poprawki przedstawiciele Ekwadoru i Salvadoru, jednakże większość komisji poprawki te odrzuciła. Delegaci państw słowiańskich powstrzymali się od głosowania przeciwko poszczególnym punktom zapowiadając, że będą głosowali tylko raz przeciwko całości rezolucji.

Konsekwencje planowania

Na niedawnej konferencji przedstawicieli Izb Przemysłowo-Handlowych w Min. Przemysłu i Handlu, min. Minc oświadczył w kwestiach przemysłu prywatnego: W przemyśle prywatnym nastąpią pewne przegrupowania w celu dostosowania jego produkcji do potrzeb gospodarki planowej i eliminacji tych form produkcji, które oparte są o surowce nielegalnego pochodzenia lub połączone są z dużym marnotrawstwem. Rozszerzy się zakres zamówień stałych dla przemysłu prywatnego i pogłębi formy kontroli cen i kalkulacji.

Oświadczenie to znaczy, że na danym etapie rozwoju naszej struktury gospodarczej przemysł prywatny ma zapewnione warunki istnienia i rozwoju, z drugiej zaś strony, że przemysł prywatny podporządkowany zostanie wymogom planowania gospodarczego, z czego znowu wypływają poważne konsekwencje.

Jest oczywiste, że w systemie gospodarki planowej nie może istnieć odcinek wyłączony z planowania. Przemysł prywatny, powiązany ściśle i pracujący już dziś w przeważającej mierze na potrzeby sektora państwowego, musi być podporządkowany planowi w tych samych rozmiarach, co przemysł państwowy.

Planowanie zaś oznacza zharmonizowanie produkcji wszystkich fabryk, wyznaczenie poszczególnej fabryce rodzaju, ilości i jakości artykułów, które mają być produkowane, dalej ustalenie kalkulacji, ceny i zysku. Planowanie wyklucza zasadę konkurencji i koniunktury.

W warunkach planowania nie to jest istotnie ważne, aby każda istniejąca dziś fabryka pracowała z pełnym rozmachem, ale to, jak i co ona produkuje, czy towar produkowany jest w danej chwili potrzebny dla normalnego rozwoju całokształtu życia gospodarczego kraju.

Wyjaśnieniem cytowanego na wstępie oświadczenia min. Minca są słowa śp. dyr. Ehrenberga, który na marginesie reorganizacji w sektorze państwowym, gdzie komasuje się fabryki, aby uzyskać lepszą wydajność, lub przestawia ich produkcję, pisał: „Zapewne, że planowanie ustala, a nawet przyśpiesza w czasie śmierć pewnych fabryk, bo planowanie jest równocześnie walką o postęp techniczny i racjonalizację pracy, ale te wyroki skazujące zapadają nie licząc się z osobą właściciela, gdyż w chwili obecnej dotyczą one prawie wyłącznie fabryk będących własnością państwową, ale też nie można się dziwić, jeżeli z kolei zaczną dotykać również i właścicieli prywatnych, jeżeli nie przestawią oni swojej produkcji zgodnie z planem ogólno-państwowym".

Produkować więc trzeba nie to, co narzuca chwilowa koniunktura, ale to, czego wymaga plan ogólnopaństwowy. Jedynie pod tym warunkiem można mówić o pełnym wykorzystaniu zdolności produkcyjnych przemysłu prywatnego, zwłaszcza na tych odcinkach, gdzie przemysł państwowy albo jeszcze nie zaspakaja zapotrzebowania rynkowego, albo też nie interesuje się poszczególnymi gałęziami przemysłu, jedynie wtedy są szanse na uzyskanie surowców i ułatwień finansowych.

Zarzucenie momentów koniunktury i konkurencji, a pełne podporządkowanie się wymogom planu, warunkują istnienie i rozwój przemysłu prywatnego. (w)

Konsekwencje wyborów do Rady Republiki

Rekonstrukcja gabinetu?

Dwaj ministrowie z ramienia MRP przepadli w wyborach

PARYŻ (obsł. wł.). Wczoraj odbyło się posiedzenie gabinetu francuskiego, na którym omawiano wyniki niedzielnych wyborów do Izby Wyższej, tj. do Rady Republiki. Według wiadomości pochodzących z Londynu, gabinet miał rozpatrywać sytuację, w jakiej się znaleźli dwaj ministrowie obecnego gabinetu, którzy w wyborach tych nie zdołali zapewnić sobie mandatu w Radzie Republiki. Są to członkowie partii MRP, czyli tzw. postępowych katolików. Jak wiadomo, partia ta poniosła w niedzielnych wyborach wielką klęskę, tracąc przeszło 60 mandatów w Radzie Republiki.

O wynikach tej narady nie podano na razie żadnego komunikatu.

PARYŻ (obsł. wł.). Według informacji podanych przez radio berlińskie, odbywały się wczoraj w Paryżu, równocześnie z posiedzeniem rządu premiera Queuille'a, narady w łonie partii MRP, mające wyjaśnić, czy ministrowie reprezentujący MRP mają ustąpić z rządu. Istnieje prawdopodobieństwo, podaje to samo źródło, że rząd zostanie zrekonstruowany, a ustępujący ministrowie zostaną zastąpieni przez zwolenników de Gaulle'a, aby w ten sposób stworzyć nową większość rządową w parlamencie francuskim.

PARYŻ (obsł. wł.). Wyniki wyborów niedzielnych we Francji wywołały wśród Francuzów samych podobne zdziwienie, jakie spowodowały w Ameryce sukcesy Trumana. Sam de Gaulle, jak stwierdza się, nie liczył na zdobycie więcej niż 80 mandatów w Radzie Republiki.

Delegacja Str. Pracy u amb. Lebiediewa

WARSZAWA (tel. wł.) Delegacja Stronnictwa Pracy w osobach ministra dr. T. Michejdy oraz sekretarzy Zarz. Gł. pp. Idziora i Zawadzkiego złożyła amb. ZSRR Lebiediewowi życzenia w związku z 31 rocznicą Wielkiej Rewolucji Listopadowej.

Góry Grammos znów w rękach gen. Markosa

PARYŻ (PAP) Agencja Elefteri Ellada donosi, że oddziały gen. Markosa odniosły po kilku dniach zaciętych walk zwycięstwo nad wojskami faszystowskimi, usuwając je z szeregu strategicznych wzgórz w rejonie Grammos. Na najwyższym szczycie tego masywu od kilku dni powiewa znowu sztandar greckiej armii demokratycznej.

Wicemin. Szyr na zjeździe górników

KATOWICE (PAP) W drugim dniu obrad drugiego ogólnokrajowego zjazdu związku zawodowego górników w Sosnowcu wziął udział przedstawiciel Rządu RP wiceminister przemysłu i handlu Eugeniusz Szyr, który wygłosił przemówienie.

Miliony robotników i urzędników Bizonii

wezmą udział w piątkowym strajku generalnym

FRANKFURT (obsł. wł.). Termin 24-godzinnego strajku generalnego w Bizonii jest przewidziany na czwartek w nocy, począwszy od godz. 24. Ostateczny termin zostanie ustalony na posiedzeniu komitetu wykonawczego związków zawodowych obu stref. Pertraktacje z frankfurcką Radą Gospodarczą nie wpłyną na decyzję co do rozpoczęcia strajku. Nie wpłyną na stanowisko związków także rozmowy, jakie prowadzono w Melle (Westfalia) z gubernatorami wojskowymi generałami Clay'em i Robertsonem, z których pierwszy oświadczył, że strajk nie będzie miał żadnego wpływu na kształtowanie się sytuacji robotników. W strajku wezmą udział wszystkie dziedziny przemysłu oraz kolejarze. W Hamburgu będzie czynna tylko policja i komunikacja publiczna obsługująca brytyjskie władze okupacyjne.

W Bremie przerwało pracę około 40.000 robotników celem wzięcia udziału w wielkiej demonstracji na znak protestu przeciwko wysokim kosztom utrzymania. W demonstracji tej wzięli także udział pracownicy komunikacyjni.

BERLIN (PAP). Kierownictwo hamburskich związków zawodowych podało do wiadomości, że w strajku, proklamowanym w Bizonii na dzień 12 bm., weźmie udział pół miliona robotników i urzędników Hamburga.

Złączenie Południowo Zachodniej Afryki z Unią Południowo — Afrykańską

PARYŻ (PAP) Delegat Unii Południowej Afryki — Louw oświadczył na ostatnim posiedzeniu komisji powierniczej, że Unia nie zgodzi się na przekazanie terytorium Południowo-Zachoniej Afryki pod kontorlę rady powierniczej ONZ.

Louw zakomunikował, że osiągnięto już porozumienie w sprawie złączenia Południowo-Zachodniej Afryki z Unią Południowej Afryki, motywując to potrzebą „ściślejszej formy politycznego i gospodarczego zespolenia się bu terytoriów". Odpowiednie rozmowy przeprowadzono pomiędzy rządem Unii a przedstawicielami Płudniowo-Zachodniej Afryki i zakończono je zawarciem ogólnego porozumienia w dniu 21 października.

Układy między Włochami i Austrią

RZYM (obsł. wł.). Min. spraw zagr. Włoch Sforza oraz min. spraw zagr. Austrii dr Gruber podpisali w Rzymie dwie umowy mające ułatwić stosunki komunikacyjne między Austrią i Włochami. Umowy te dotyczą zarówno ułatwień w komunikacji kolejowej jak i szosowej.

Wielka Brytania nie chce dopuścić do bezpośrednich rokowań między Żydami i Arabami

Wynurzenia rzecznika Izraela na temat stosunków żydowsko - arabskich

NOWY JORK. (PAP) Rzecznik Izraela w USA Camry oświadczył, iż W. Brytania nie chce dopuścić do bezpośrednich rokowań między Arabami a Żydami w sprawie Palestyny gdyż obawia się, że osiągnięte między nimi porozumienie mogłoby nie uwzględniać w dostatecznej mierze jej interesów w tym kraju.

Rzecznik zaznaczył, że w Paryżu podejmowane są obecnie pewne kroki celem nawiązania bezpośrednich rokowań między Żydami i Arabami, ale dotychczas rokowania takie jeszcze się nie toczą. Podkreślił on jednocześnie, że przyjęcie w Radzie Bezpieczeństwa rezolucji brytyjsko-chińskiej, zalecającej wycofanie wojsk żydowskich z Negevu, nie przyczynia się do ułatwienia bezpośrednich rokowań między Żydami i Arabami.

PARYŻ (obsł. wł.). Wczoraj odbyło się przed południem niejawne posiedzenie Rady Bezpieczeństwa w sprawie Palestyny. Rada postanowiła przenieść swe obrady do Nowego Jorku z końcem b. roku. W Paryżu obrady toczyć się będą do 16 grudnia.

Rezolucja polska przyjęta przez komisję powierniczą ONZ

PARYŻ (PAP) Komisja powiernicza ONZ przyjęła w poniedziałek wieczorem 26 głosami przeciwko 10, przy 10 powstrzymujących się, projekt rezolucji polskiej, podkreślającej konieczność jak najszybszego uzyskania niepodległości przez terytoria zależne, oraz zalecającej państwom kolonialnym dokładanie wszelkich starań w celu przyśpieszenia rozwoju obszarów niesamodzielnych.

Delegacja polska na zjeździe inżynierów czechosłowackich

PRAGA (PR) W Pradze obraduje zjazd inżynierów czechosłowackich. W zjeździe bierze również udział delegacja polska z wicemin. inż. Rumińskim na czele. Wicemin. Rumiński stwierdził w wygłoszonym przemówieniu, że współpraca polsko-czechosłowacka w dziedzinie technicznej, jak gospodarczej w ogóle, pogłębia się i wykazuje najlepsze wyniki.

Rada Bezpieczeństwa pozostaje w Paryżu do 16 grudnia

PARYŻ (PA) Na zamkniętym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa we wtorek, uzgodniono, że Rada będzie pracować w Paryżu do 16 grudnia, po czym — po dwutygodniowej przerwie — wznowi posiedzenia z dniem 1 stycznia 1949 r. w Lake Success.

Delegat Jugosławii demaskuje tajne plany w sprawie reorganizacji komisji bałkańskiej

PARYŻ (PAP) Komisja polityczna ONZ, dyskutująca nadal w sprawie greckiej, była miejscem sensacyjnego oświadczenia złożonego przez delgata jugosłowiańskiego Beblera. W czasie swego przemówienia, Bebler zapoznał. zebranych z tajnym dokumentem, odsłaniającym plany na przyszłość tzw. specjalnej komisji bałkańskiej ONZ.

Posiedzenie miało być zasadniczo poświęcone głosowaniu nad poszczególnymi paragrafami projektu rezolucji, opracowanego wspólnie przez Anglię, Francję, USA Chiny. Jednakże po przegłosowaniu dwóch paragrafów tej rezolucji, zabrał głos delegat jugosłowiański, który odczytał tajny dokument specjalnej komisji bałkańskiej ONZ, przewidujący we wszelkich szczegółach reorganizacji tej komisji w wypadku przedłużenia jej działalności przez komisję polityczną ONZ.

Tajny plan przewiduje wciągnięcie do prac komisji bałkańskiej ONZ oficerów, należących do czynnych w Grecji misji wojskowych W. Brytanii i Stanów Zjedn. Oficerowie ci mieliby być opłacani nie z funduszów ONZ, lecz przez rządy brytyjski i amerykański. Bebler zwrócił uwagę, że tego rodzaju samowolna reorganizacja wojskowa komisji bałkańskiej ONZ stanowi jawne pogwałcenie zasad, zakreślonych w karcie ONZ. W myśl art. 34 tej karty, wszelkie komisje o charakterze informacyjno-badawczym mogą pozostawać jedynie pod rozkazami Rady Bezpieczeństwa.

Czang - Kai - Szek przygotowany na dalsze niepowodzenia

Niepowstrzymany marsz armii ludowej

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi z Tiensinu, że oddziały Kuomintangu ewakuują Czeng-Teh, stolicę prowincji Jehol.

Krytyczna sytuacja rządu Czang-Kai-Szeka wywołała katastrofalny spadek nowej waluty chińskiej — złotego juana.

Z Szanghaju donoszą, że w ciągu ostatnich 24 godzin doszło o 3-krotnie do buntów ryżowych. Policja aresztowała setki osób. W czasie starć kilka osób zostało rannych.

LONDYN (PAP). Oddziały chińskiej armii ludowej po 3-dniowych zaciekłych walkach zajęły miasto Linczeng, położone w odległości 350 km na północ od Nankinu i stanowiące jeden z ważnych punktów obrony stolicy Czank-Kai-Szeka.

Inne oddziały armii ludowej posuwają się w kierunku miasta Suczou, drugiego punktu oparcia Czang-Kai-Szeka na linii kolejowej, wiodącej do Nankinu.

Doniesienia z Nankinu potwierdzają, że armia ludowa posuwa się dalej naprzód w Chinach północnych i znajduje się obecnie w odległości 140 km od Pekinu. Dowódca wojsk Kuomintangu w Chinach północnych, gen. Fu-Tso-Yi, w złożonym oświadczeniu stwierdził, że wskutek „niedogodnych warunków obrony" zmuszony będzie najprawdopodobniej ewakuować Pekin. Czang-Kai-Szek wydał odezwę, w której stwierdza, że „naród chiński musi być jeszcze przygotowany na wiele niepowodzeń".

PARYŻ (PAP). Powołując się na nakińskie źródła wojskowe AFP donosi, że posuwające się szybko naprzód dwie kolumny armii ludowej przekroczyły wielki mur chiński w dwóch punktach, a mianowicie: pod Lenkou i Szimenkou.

Wojska egipskie ewakuują Gazę

TEL AVIV (PAP). Oddziały żydowskie w Palestynie południowej znajdują się na przedmieściach Gazy — stolicy tzw. rządu arabskiego dla Palestyny. Gaza, oddalona o 30 km od granicy egipskiej, stanowi ostatni punkt oparcia oddz. arabskich w Palestynie. Według niepotwierdzonych dotychczas wiadomości, oddziały egipskie ewakuują Gazę, wycofując się na terytorium Egiptu.

Syn don Juana przybył do Madrytu

LONDYN. (PAP) Agencja Reutera donosi z Madrytu, że we wtorek przybędzie tam syn don Juana, pretendent do tronu hiszpańskiego — Carlos.

Thomas przed sądem

oskarżony o kryminalne przestępstwo

WASZYNGTON (PAP) Przewodniczący osławionej komisji Izby Reprezentantów dla badania „działalności antyamerykańskiej" członek Kongresu Thomas został postawiony przez sąd federalny w stan oskarżenia za kryminalne przestępstwo wobec rządu amerykańskiego. Thomas został oskarżony o umieszczanie na liście płacy personelu komisji dla badania „działalności antyamerykańskiej" fikcyjnych nazwisk. Pieniądze wypłacane dla tych „martwych dusz" przywłaszczał sobie w ciągu dwuletniego sprawowania urzędu przewodniczącego w wyżej wymienionej komisji.

Najwyższy wymiar kary za przestępstwa dokonane przez Thomasa opiewa na 8 lat więzienia.

Oburzenie opinii publicznej w Ameryce przeciw osławionej komisji dla badania „działalności antyamerykańskiej" odzwierciedliło się podczas ostatnich wyborów, które przyniosły klęskę członkom komisji. Jak wiadomo kilku najbardziej osławionych członków komisji przepadło podczas wyborów.



24

Uwaga wszystkich skoncentrowała się na Sellu, unoszącym bez wysiłku uśpioną jeszcze Marię.

— Do której poczekalni zanieść, szefie? Czy do tej na piętrze? — zapytał Sell.

— Nie. tym razem nie do poczekalni. Trzeba ją będzie ulokować w jednym z pokoi gościnnych. To cenna dla nas zdobycz. Nie mamy teczki z wynikami doświadczeń profesora Krasewicza, mamy za to jego asystentkę. Ona będzie robić doświadczenia, a my będziemy notować wyniki — zakończył wybuchając śmiechem.

— Dlatego też musimy dać jej dobrego opiekuna. Tyś za wstrętny mój mały. Jeśli ciebie zobaczy, to gotowa przestać pracować. Tylko kogo by jej tu dać?

Sell spoglądał niepewnie na swego pana. Nie rozumiał co zamierzał uczynić szef.

— W nagrodę dam ci, Sellu, do dyspozycji następną pacjentkę. A my tymczasem do pomocy Marii przydzielimy Brauna. Właściwie dobrze się nawet składa. On nie umie ani słowa po polsku, a ta znów nie rozumie po niemiecku. Nie ma więc obawy, że będą mogli się porozumiewać.

Gerda spytała zaciekawiona.

— Co to za typ ten Braun?

— Możesz go zaraz poznać, jeśli masz w tej chwili chęć.

— Sell — zwrócił się do wyczekującego karła — zanieś naszą drogą asystentkę do pokoju nr 3, a następnie sprowadź nam tu Brauna.

— Nie mogę dać jej przecież Sella — rzekł po jego wyjściu — on rozumie doskonale po polsku.

— No cóż, Gerda? Jak długo masz zamiar tu w moim królestwie pozostać

— Przyjechałam przecież na konferencję. O ile otrzymam nowe zlecenie, będę musiała natychmiast wyjechać.

— No, a jak powiodło ci się z tym... jak to on się tylko nazywa...

— O Walentynowiczu myślisz?

— Właśnie, właśnie. Słyszałem zresztą, że to bardzo ładny chłopak. Podobał ci się?

— Ach ty niemądry. Nawet gdyby nim był, to mam przecież Karla. Nie trzeba mi nikogo więcej. A zresztą jak możesz mnie w ogóle podejrzewać, żebym ja z jakimś Polakiem...

— Doktór przygarnął Gerdę w swoje ramiona.

— No, dobrze już, dobrze. Powiedz mi tylko, czy ten dureń Walentynowicz nie wygada się? Przecież on może wsypać i ciebie a nawet i Wolpka.

— Nie bój się. Nie zrobi tego z trzech powodów. Po pierwsze nie wie, że jego klucze służyły nam do zrobienia odcisków, po drugie myśli, że jestem w tej chwili w Krynicy, a po trzecie mój głuptasku — jest zakochany i to zakochany po uszy.

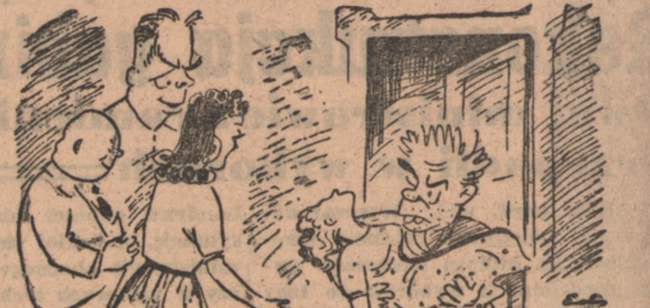
— A no jeśli tak sprawa wygląda. Ale przyznać musisz, że ten ostatni atut jest chyba najmocniejszy.

Dyskretny dzwonek zasygnalizował, że ktoś zbliża się do gabinetu.

— No, za chwilę poznasz Brauna — zwrócił się do Gerdy — chciałbym ciebie jednak uprzedzić. Widzisz my przychwyciliśmy tego faceta jak uciekał z „Friedy". Podejrzewaliśmy nawet początkowo, że jest to szpieg, czy też czort wie kto. Tymczasem co się okazało. Jest on tylko nieszkodliwym maniakiem — wskazał znacząco na czoło — od chwili, kiedy odeszła od niego żona zachorował nieborak. Zrozumiałe, że początkowo przesłuchiwaliśmy go nieco. No i pozostały jeszcze pewne ślady po naszych argumentach — uśmiechnął się znaczącą.

— Jestem do tego przyzwyczajona.

Jednakże na widok wchodzącego Marka, Gerda wzdrygnęła się. Przed nią nie stał przecież człowiek, była to raczej obandażowana mumia. Cała twarz w bandażach, jedno oko tylko wnikliwie spoglądało na spłoszoną Gerdę. Prawą rękę trzymał na temblaku. Powłóczenie nogami wskazywało na to, że i one są obandażowane.



— Witaj przyjacielu — zwrócił się doń Greul — wybacz, że kazałem zawołać cię o tak spóźnionej porze. Mam jednak pewną wiadomość która niewątpliwie powinna ci sprawić przyjemność. Otóż przybyły do mnie dwie panie — skłonił się szarmancko w stronę Gerdy — jedna z nich znajduje się już w tej chwili u siebie w pokoju. Będziesz musiał zaopiekować się nią w czasie jej pobytu u nas. Poza tym chciałbym cię uprzedzić, że nasz drogi gość nie lubi rozmawiać z nieznajomymi

— Czy to wszystko?

— Właściwie tak. Acha, zapomniałem jeszcze jedno. Sądzę, że twoje rany zagoiły się już częściowo i jutro rano postaramy się zdjąć bandaże. To wszystko.

Marek przez cały czas rozmowy z doktorem nie spuszczał wzroku z Gerdy.

— Możesz odejść, to wszystko — rzekł głośniej Greul. Wilecki drgnął.

— Przepraszam, już idę.

Greul pokiwał głową.

— Dziwny typ ten człowiek. Właściwie szkoda go. Mógłby być dla nas pożyteczny. A teraz co. Pomaga w kuchni, sprząta pokoje, do niczego więcej na razie nie możemy go zużyć. A nie mogę go w takim stanie wypuścić.

— No cóż — zwrócił się do Gerdy — pójdziemy do siebie — dodał z znaczącym uśmiechem. — Dwa tygodnie już nie było ciebie. Stęskniłem się za tobą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zmierzch Czang-Kai-Szeka

Nieuchronny rozkład mocarstwa chińskiego - Uniezależnianie się generałów Czang-Kai-Szeka od reżimu nankińskiego

Coraz trudniej przychodzi Czang-Kai-Szekowi utrzymanie spoistości i jedności Kuomintangu. Siłę „führera" chińskiego osłabia zwłaszcza ambitna i samodzielna polityka gubernatorów wojskowych odległych prowincji chińskich. Wielkie obszary kraju, rządzone przez tych samowładców, wymykają się stopniowo spod kontroli rządu centralnego w Nankinie. W rezultacie takiej sytuacji Czang-Kai-Szek musi pertraktować nie tylko z politykami w łonie rządu i z generałami swojej armii, lecz i z samodzierżcami wielu prowincji, którzy stosują tam swoje, odmienne zasady rządzenia.

Od 20 lat Czang-Kai-Szek usiłuje przy pomocy siły likwidować wpływy gubernatorów. Autorytet jego, który po rewolucji nacjonalistycznej w Chinach nie był mały, stopniowo zanikał i w ciągu ostatnich lat wojny domowej władza Nankinu stała się właściwie nominalną. Czang zmuszony jest do coraz większych ustępstw na rzecz miejscowych gubernatorów i dowódców wojskowych. Obszary północnego-zachodu Chin, nieuwolnione przez wojska ludowe, stanowią, w rzeczywistości niezależne państwa, rządzone przez dwóch generałów, Ma-Hung-Kwei w prowincji Ningsia i Ma-Du-Tang w prowincji Czinghai, przy czym pierw-



Czang-Kai-Szek

szy dysponuje względnie dobrze wyćwiczoną „prywatną" armią 70.000 żołnierzy. Żaden z tych generałów nie bierze czynnego udziału w wojnie przeciwko armii ludowej. mimo, że walki toczą się w bliskości ich siedzib. W Nankinie utrzymują, że generałowie ci zawarli pewnego rodzaju „układ o nieagresji" z wojskami ludowymi. Na północy dwóch innych generałów ustanowiło niezależny od Nankinu reżim. Na zachodzie, a szczególnie w ważnej prowincji Sinkiang, miejscowi generałowie utwierdzają stopniowo swoją władzę, jakkolwiek nie uzyskali jeszcze autorytetu, jakim dysponują inni gubernatorzy. Również i w innych prowincjach kontrola Czang-Kai-Szeka słabnie i miejscowi urzędnicy odmawiają posłuchu zarządzeniom, zwłaszcza jeśli chodzi o zarządzenia podatkowe i mobilizacyjne.

Rząd w Nankinie nie ma środków na opanowanie tych rewolt. Z konieczności Czang-Kai-Szek musi wchodzić w pertraktacje z większymi władcami prowincji i biernie przyglądać się powstawaniu coraz to nowych ognisk buntu przeciwko władzy centralnej. Tendencje odszczepieńcze jeszcze bardziej osłabiają Czang-Kai-Szeka, przyczyniając się do pogłębienia chaosu wojskowego, administracyjnego i finansowego Chin nacjonalistycznych. Siła Czang-Kai-Szeka polegała zawsze na jego zdolności utrzymania równowagi między różnymi grupami Kuomintangu. Obecna sytuacja grozi zachwianiem tej równowagi i rozsadzeniem Chin nacjonalistycznych od wewnątrz. Należy bowiem pamiętać, że rewolty przeciwko władzy Czanga na peryferiach Chin mają swój odpowiednik w łonie Kuomintangu i częstokroć znajdują tam poparcie. Kuomintang nie jest bowiem jednorodną partią polityczną. Partia ta składa się z szeregu grup, reprezentujących różne interesy. Głównymi są: grupa zawodowych polityków kontrolujących maszynę partyjną, grupa wysokich urzędników rządowych, grupa wielkich przemysłowców i finansistów oraz klika wojskowych, złożona z wychowanków akademii wojskowej Wampoa. Grupy te są w rozmaity sposób popierane przez gubernatorów prowincji, posłusznych i nieposłusznych Nankinowi, wielki kapitał chiński i starych generałów. Jednak żadna z tych grup nie ma za sobą poparcia mas chińskich i w tym braku współpracy ludności z obecnym reżimem należy dopatrywać się przyczyn klęski nacjonalistów chińskich i powstawania tendencji separatystycznych w obozie Czang-Kai-Szeka.

W rezultacie — niezależnie od zwycięstw armii ludowej — zasięg władzy ludowej Czang-Kai-Szeka zmniejsza się w niebezpiecznym dla obecnego reżimu tempie. Znawcy spraw chińskich utrzymują, że bolączek chińskich nie uleczą nawet zastrzyki dolarowe. (ZAP).

DROBIAZGI FILMOWE

Młodzież szkolna złakniona jest ciągle dobrej rozrywki, a brak odpowiedniej ilości dobrych filmów młodzieżowych zmusza ją do gonitwy za biletem do kina na filmy nie zawsze dla niej odpowiednie. Istnieje w Ameryce produkcja filmów młodzieżowych, powstała tego rodzaju produkcja i w W. Brytanii. W Europie poza Zw. Radzieckim nikt specjalną troską nie otaczał młodzieży — jeśli chodzi o film. W miesiącu filmów radzieckich, przez ekrany polskie przewinęła się spora liczba filmów kręconych specjalnie dla dzieci. Najnowszym filmem z tej produkcji jest „Uczennica I-szej A". Ogółem ukazało się 17 filmów młodzieżowych, z których na specjalne wyróżnienie zasługują: „Dzieci kapitana Granta", „Nowy Gulliver", „Dzieciństwo", „Wśród ludzi", „Moje uniwersytety", „Timur i jego drużyna" i „Czerwony krawat".

Celem uczczenia pracy komsomolców Magnitki — moskiewska brygada Centr. Studia Filmów Dokumentarnych nakręciła film o pracy młodzieży w kopalniach góry Magnitaja w martenowskich walcowniach kombinatu metalurgicznego.

Ekspedycja filmowa nowosybirskiego studia nakręciła długometrażówkę pt. „Górny Ałtaj". Jest to film o rezerwacie państwowym nad jeziorem Teleckim.

Pracownicy rolni w ubezpieczeniach społecznych

Na mocy dekretu P. K. W. N. z 8 stycznia 1946 r. ubezpieczenia społeczne, stanowiące w Polsce przedwrześniowej zdobycz pracowników zatrudnionych w przemyśle i administracji, objęły swą opieką również i pracowników rolnych.

Ubezpieczenie chorobowe obejmuje obecnie robotników i pracowników zatrudnionych w gospodarstwach rolnych, leśnych, hodowlanych, ogrodowych i rybnych oraz w zakładach pracy ściśle z tymi gospodarstwami związanych. Ubezpieczeniu temu podlegają od 1 marca 1947 r. pracownicy gospodarstw o powierzchni przewyższającej 30 ha, zaś od 1 marca 1948 r. pracownicy wszystkich gospodarstw rolnych i leśnych, niezależnie od ich obszaru.

Ubezpieczenie od wypadków i chorób zawodowych obejmuje nie tylko wszystkich robotników i pracowników rolnych w całej Polsce, lecz nawet na terenach Polski zachodniej drobnych producentów rolnych.

Ubezpieczeniu emerytalnemu podlegają wszyscy pracownicy rolni, fizyczni i umysłowi, w części górnośląskiej woj. śląsko-dąbrowskiego, w województwach poznańskim i pomorskim oraz na Ziemiach Odzyskanych. Na obszarach Polski centralnej natomiast jedynie pracownicy umysłowi, zatrudnieni w rolnictwie i dziedzinach mu pokrewnych, podlegają ubezpieczeniu emerytalnemu, zaś robotnicy są z niego tymczasem wyłączeni.

Ubezpieczenie rodzinne obejmuje obecnie pracowników leśnych i ogrodowych.

Piotrków eksportuje do Ameryki

PIOTRKÓW TRYB. (o). Przy ul. Nadrowy w Piotrkowie istnieją Zakłady Ampułek i Bakelitów, które wytwarzają szklane bomby choinkowe, cieszące się uznaniem nie tylko w kraju, ale i za granicą. Firma ta nawiązała kontakt z odbiorcami zagranicznymi, wysyłając swe wyroby nawet do Ameryki, dokąd w bież. roku wysłano już 3 wagony ozdób choinkowych.

Zakłady ampułkarskie wiosną br. uruchomiły dział regeneracji żarówek, który był jedynym na Polskę centralną i wykonywał zamówienia dla fabryk i instytucji państwowych i samorządowych nawet na Ziemiach Odzyskanych. W zakładach tych znajduje zatrudnienie kilkudziesięciu robotników, którzy zorganizowali samorzutnie współzawodnictwo pracy.

Zagadnienia

Realizacja wielkiego planu

Obok wzmożonej akcji współzawodnictwa pracy kraj nasz jest świadkiem drugiego, niemniej ważnego współzawodnictwa — budowy mieszkań dla świata pracy.

Akcja ta, zapoczątkowana przez Radę Państwa, która na cele budownictwa mieszkaniowego przeznaczyła wysokie sumy, spotkała się z bardzo życzliwym przyjęciem przez całe społeczeństwo. Nie tylko władze państwowe, ale i samorządy, a zwłaszcza zjednoczenia przemysłowe, przystąpiły z miejsca do wcielania w życie ważnych postanowień najwyższych czynników państwowych. Do miliardowych funduszów Rady Państwa doszły dalsze miliardy, co — jak na początek —daje dostateczne podwaliny pod daleko idącą i szybką akcję budowlaną.

Z napływających z całego kraju pierwszych meldunków z tego odcinka dowiadujemy się, że w niektórych województwach akcja budowlana — po znanej uchwale Rady Państwa — wzięła naprawdę imponujący rozmach. Na pierwsze miejsce wysunęło się województwo śląsko-dąbrowskie, gdzie już wiele rodzin robotniczych uzyskało własny dach nad głową i gdzie dla dalszych setek i tysięcy rodzin robotniczych nowe mieszkania są na wykończeniu, przy czym pamięta się również o zakładaniu ogródków działkowych dla robotników. Lepszymi rezultatami może się poszczycić m. in. woj. poznańskie.

Natomiast cały szereg województw zwłaszcza północnych nie wiele zrobiło w tej dziedzinie. Rzecz znamienna, że większą aktywnością odznaczają się np. województwa, które poważnie ucierpiały w czasie działań wojennych, natomiast niektóre okręgi i miasta, które ucierpiały mało lub wcale, znajdują bardzo mało zrozumienia dla istotnych potrzeb świata pracy. Znamy miasta, w których nie robi się prawie nic i w których jeszcze dziś daremnie wyglądamy poważniejszej akcji budowy nowych domów mieszkalnych dla świata pracy.

A tymczasem naglące są potrzeby mieszkaniowe w całej Polsce — nie tylko w miastach zniszczonych, nie tylko w Warszawie czy w Poznaniu, Gdańsku czy Grudziądzu.

Słuszna akcja dostarczania ludziom pracy własnych mieszkań musi być w najbliższym czasie znacznie rozszerzona. Na cele budownictwa mieszkaniowego znajdą się na pewno nowe miliardy, dziesiątki miliardów.

Należy także przypilnować, aby wykonanie wielkiego planu budowy mieszkań robotniczych nigdzie nie uległo wypaczeniu ,aby wielkiej tej sprawy społecznej, jaką jest bezsprzecznie budownictwo mieszkaniowe w ogóle, a budownictwo mieszkań dla świata pracy w szczególności, nigdzie nie narażała na szwank, zawsze jeszcze niestety, zakorzeniona u nas nieudolność i ślamazarność ludzka na szczeblu wykonawczym. (k)

Św. Marcin przyjeżdża na siwym koniu...

Grudziądz, w listopadzie.

11 listopada związany jest z bogatą tradycją ludu polskiego, poświęconą św. Marcinowi, jednemu z najbardziej popularnych świętych, o czym świadczą liczne podania i legendy, jak również miejscowości i kościoły, nazwane jego imieniem.

Gdy tego dnia śnieg pada, lud mówi: „Św. Marcin na siwym koniu przyjechał." Bohaterska postać i sława czynów św. Marcina sprawiły, że lud polski wyobraża go sobie nie inaczej, jak konnego wojownika, rozcinającego mieczem płaszcz w celu okrycia ubogiego przechodnia. Pod względem bogactwa tradycji dorównuje naszemu ludowi jedynie lud francuski, wśród którego żył św. Marcin. Ponad 485 miast i wsi francuskich i przeszło 4.000 kościołów — nazwano imieniem tego świętego.

Na grobie św. Marcina w wiosce francuskiej Cande w pobliżu Tours wzniesiono wspaniałą bazylikę. Stała się ona narodową świętością całej Francji. W listopadzie 1926 roku u grobu świętego założony został zakon Jezusa-Robotnika.

W Polsce, niedaleko Tarnowa znajduje się góra św. Marcina. Na niej wznosi się stary, przepiękny, modrzewiowy kościółek. Posiada on zupełnie wyjątkową osobliwość, a mianowicie łańcuch, zamknięty drewnianym zamkiem. Zamku tego dotychczas nikt jeszcze nie zdołał otworzyć, choć próbowali tego dokonać najznakomitsi fachowcy. Niezwykły ten zamek jest swego rodzaju „polskim węzłem gordyjskim". Tamtejszy lud opowiada, że zamek wykonany został przez niewidomego pasterza z jednej sztuki drzewa.

(A. Sz—ski.)

Nowy podział administracyjny Czechosłowacji

Praga, w listopadzie

W myśl decyzji rządu czechosłowackiego, który postanowił przedłożyć parlamentowi projekt ustawy o nowym podziale administracyjnym republiki, nowy podział wejdzie w życie z dniem 1 stycznia 1949 r., w którym to dniu rozpoczyna się równocześnie nowy pięcioletni plan gospodarczy. Nowy ustrój administracyjny zrywa z dotychczasowym podziałem na t. zw. „ziemie", których było trzy: Czechy, ziemia morawsko-śląska i Słowacja — a zamiast tego wprowadza mniejsze okręgi, t. zw. „kraje". Krajów takich będzie w republice 19, z czego 13 w Czechach i na Morawach oraz 6 na Słowacji. Nowy podział nawiązywać ma do tradycji historycznych oraz uwzględniać warunki terenowe, położenie łańcuchów górskich, bieg rzek itd. Od Nowego Roku rozpocząć już mają działalność krajowe komitety narodowe, natomiast istniejące obecnie ziemskie komitety narodowe zlikwidowane zostaną w terminie do 31 marca 1949 r.

(ZAP)

Kto jest temu winien?

Zdewastowane młyny czekają na remont

SZCZECIN (w). Woj. szczecińskie jest dobrze zaopatrzone w młyny. Jest ich nawet więcej, niż trzeba na pokrycie wewnętrznych wymagań. Ale stan w jakim się znajdują młyny jest tego rodzaju, że wymaga zajęcia się tym zagadnieniem czynników kontrolnych.

Młyny takie w dużej ilości były przez okres dotychczasowy (od zakończenia wojny) przedmiotem nieliczącego się z potrzebami społeczeństwa „szabru". Użytkownicy ich prowadzili typowo rabunkową gospodarkę, ignorując podstawowe zasady konserwacji maszyn, a dążąc jedynie do wyciągnięcia z młynów największych zysków.

Sporo młynów znajduje się w stanie takim, że trudno myśleć o dalszym ich użytkowaniu. Skarb Państwa poniósł po wojnie straty. Dziwny tylko jest fakt, że w ciągu 3-ch lat tolerowano tego rodzaju gospodarkę młynami.

„Wioski" po 7000 ludzi

Opole, w listopadzie

W rejonie Opola obserwujemy nieczęste zjawisko wytworzenia się szeregu dużych osiedli wiejskich, których liczba mieszkańców sięga nieraz 7 tysięcy. Do rzędu takich „wiosek" zalicza się Królewska Nowa Wieś, Gosławice, Groszowice, Czarnowąsy, Chróścice, Dobrzeń, Popielów i Siołkowice. Mieszkańcy tych osiedli — przeważnie Polacy — trudnili się przed wojną nie tylko pracą na roli, lecz przede wszystkim pracowali w przemyśle — w okolicznych fabrykach. Niektórzy z nich pracowali w zagłębiu górnośląskim, a nawet we Wrocławiu. Zniszczenia wojenne odebrały wielu z nich pracę, ale usprawnienie komunikacji mogłoby tu wiele naprawić. Miejscowe czynniki gospodarcze wysuwają szczególnie postulat zaprowadzenia pociągów podmiejskich z Opola na dalsze odległości, a więc do Popielowa, Osowca i Ozimka. Odbudowa zniszczonego mostu na Odrze w Krapkowicach umożliwiłaby dojazd do tamtejszej fabryki papieru. (ZAP)

Świat kobiecy

Nr 43 | DODATEK TYGODNIOWY ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO | 11.11. 1948

Cudza własność

Nie ma wśród nas człowieka, który nie chciałby uchodzić w opinii publicznej za człowieka uczciwego. A jednak niewielu jest ludzi, którzy mogą uważać się za uczciwych w całym tego słowa znaczeniu.

Pod pojęciem nieuczciwość w potocznym znaczeniu rozumiemy przede wszystkim kradzieże, defraudacje, ograbianie z cudzej własności. Pomyślmy jednak, czy cudzą własnością są tylko dobra materialne? Nie! Własnością każdego człowieka jest również jego dobre imię. Możemy nawet powiedzieć, że są ludzie, których jedynym dobrem jest właśnie dobra sława. Nie posiadają nic prócz tego. Pracują i postępują w życiu codziennym tak, że nie można im zarzucić żadnych uchybień. A jednak znajdują się ludzie gotowi żerować na ich dobrej sławie. Nie zawsze czynią oni to przez złą wolę. A po prostu dla chwilowego spędzenia czasu. Ludzi takich niestety (są to w przeważającej części kobiety) jest bardzo wielu.

Przypuszczać by można, że w dzisiejszej rzeczywistości kobiety mają zbyt mało czasu na „plotkujące kawki". Ale znowu niestety musimy temu zaprzeczyć. Oczywiście na tego rodzaju rozrywki z reguły nie pozwalają sobie kobiety pracujące zawodowo, lub panie domu naprawdę szczerze zajmujące się wychowaniem dzieci i prowadzeniem gospodarstwa. Nie brak jednak i dzisiaj kobiet dobrze sytuowanych, bardzo tylko pobieżnie zajmujących się domem. Nic więc dziwnego, że dysponują one wielką ilością wolnego czasu. Nie wysilają się jednak zbytnio na właściwe wykorzystanie wolnych chwil. Większość z nich znaczną ilość godzin spędza w gronie przyjaciółek (im podobnych) przy kawiarnianym stoliku. Siedzenie przy kawce urozmaicają sobie najczęściej pospolitym plotkowaniem. Obmawiając swoje znajome, koleżanki i serdeczne przyjaciółki, bardzo często nie pozostawiając na nich „suchej nitki". Nie powstrzymują się od wywlekania na światło dzienne najbardziej intymnych spraw, nie zastanawiają się nad skutkami rozgłaszania mocno przejaskrawionych a niekiedy zgoła nieprawdziwych wieści. Okradają bliźnich z ich dobrej sławy.

Zastanówmy się, czy i my pretendujące do miana uczciwych, nie popełniamy czasem tego przestępstwa wobec „cudzej własności". Coprawda niejednej z nas zdaje się, że może jest to tylko drobną wadą. A przecież to jest pewnego rodzaju podłość, o której filozof mówi, że „Drobnych podłości nie ma, a najdrobniejsza jest morzem hańby".

Nowa metoda barwienia

Z dawien dawna wiadomo, że Ameryka jest ojczyzną ekstrawagancyjnych pomysłów. Oto jeszcze jeden z tej serii. Amerykańskie Towarzystwo Ross-Smith Corporation przystępuje do eksploatacji fotobarwnego wynalazku opracowanego w zakładach General Aniline and Film Corporation. Czynione są starania do produkowania materiałów włókienniczych ze specjalną substancją światłoczułą. Na materiale tym następnie można wywoływać dowolne fotografie. Nowy wynalazek daje się zastosować do tkanin wszelkiego rodzaju i jest bardziej ekonomiczny od dotychczasowego systemu barwienia.

Fantazja w życiu dziecka

Doświadczona matka czy wychowawczyni doskonale odróżni u dziecka kłamstwo od fantazji. O ile kłamstwo jest cechą ujemną, o tyle fantazja, w pewnym okresie wieku dziecka, jest objawem normalnym. Fantazja tak u dorosłego, jak u dziecka jest przejawem życia duchowego. Oczywiście, że nadmiar wybujałej — w pojęciu ujemnym — wyobraźni winien być przez otoczenie poskramiany, tłumić jej jednak, ani ośmieszać nie należy. Ta sama bowiem fantazja w życiu dorosłego człowieka (poety, malarza, muzyka, staje się bodźcem do twórczości i daje artystyczne pomysły. Przy fantazji u dziecka da się zauważyć wielostronny kierunek. Jedno dziecko będzie snuło baśnie o królewiczach, potworach, czarodziejach; w fantastycznych opowiadaniach drugiego przejawiać się będzie zachwyt nad pięknem przyrody; u innego jeszcze zmyślone bohaterskie przygody, które w rzeczywistości nigdy miejsca nie miały. Skala jest nader szeroka i pełna pomysłowości. Dlaczego jednak miałoby się dziecku zabraniać podobnych snów na jawie? Wypowiadanie w ten sposób nagromadzonych w jego wrażliwej duszy uczuć, jest widocznie jego wewnętrzną potrzebą.

Obserwując dalej fantazję u dziecka często można zauważyć czynnik wyobrażania mocy, wyrażający się w ambitnych celach. Zaczynają się one zwykle od słów: „Kiedyś gdy urosnę..." I dalej snują się marzenia czym ono będzie gdy urośnie. Często przebija się w tym podświadoma tęsknota za osiągnięciem przewagi, czy współzawodnictwa w życiu. Są to rysy, świadczące w większości wypadków o dodatnich cechach charakteru.

Jeżeli w fantazjach dziecka dostrzeże się dążenia o pobudkach niskich (odruchy okrucieństwa) znęcania się, itp. obowiązkiem otoczenia jest ukrócić je i pedagogicznymi posunięciami sprowadzić myśl dziecka na normalne tory.

Dzieci nerwowe i fizycznie słabe, którym życie nie oszczędza cierpień, lub wychowujące się w nieodpowiednich warunkach, posiadają najczęściej spotęgowaną wyobraźnię. Jest to jakby podświadome dążenie wzniesienia się ponad przyziemność życia. Są także takie dzieci w których tkwi uporczywe przekonanie, że pochodzą w rzeczywistości z innej rodziny i kiedyś prawdziwy ojciec lub matka (zawsze jakieś znakomite osobistości) zabiorą je i stworzą życie pełne szczęścia i dostatku. Podobne fantazje są także udziałem dzieci, cierpiących z powodu chłodu najbliższego otoczenia.

Jeżeli rodzice użalają się na zupełną nieobecność fantazji u swego dziecka — to się najczęściej mylą. Dziecko może posiadać ją, jednak uważając za coś niedorzecznego i dziecinnego tłumi ją w sobie i stara się nie wywnętrzać się w obecności starszych. W takich wypadkach subtelna czujność jest konieczną, gdyż tego rodzaju samoobrona sprowadzić może do zupełnego zabicia fantazji, która przy normalnych objawach jest cechą raczej dodatnią.

Uogólnienie zjawisk fantazji dziecięcej jest przeto nie na miejscu, a już w żadnym wypadku nie wolno utożsamiać ich z istotną wadą — kłamstwem. (drw)

Czy wiecie, że...

...policja francuska dokonała niedawno rewelacyjnego odkrycia w miejscowości Riveralter pod Perpignan. 60-letni mieszkaniec tego miasta założył sobie prawdziwy harem, w którym rolę odalisek spełniały kobiety zamężne, otrzymując za to dzienne wynagrodzenie w wys. od 2 do 3 tys. franków. W chwili, gdy policja wkroczyła do haremu znajdowało się tam 28 zaproszonych pań. Kiedy policja zażądała od zwolennika haremu podania nazwisk przyjaciółek, ten odmówił żądaniu, zaznaczając, że nie może przecież kompromitować połowy rodzin w okręgu.

Soki owocowe dla niemowląt

Niemowlęta według zasad dietetyki powinny otrzymywać już od czwartego miesiąca życia soki z surowych owoców. Aby przyzwyczaić niemowlę do tego rodzaju pokarmu, zaczynamy od mikroskopijnych ilości, dochodząc stopniowo do łyżeczki od kawy. Gdy dziecko jest już przyzwyczajone, dajemy mu 2—3 dziennie razy po cztery łyżeczki soku. Sześciomiesięczne dziecko może już dostawać miazgę z jabłek lub cytryn.

Owoce (muszą być dojrzałe i w dobrym gatunku, obmyte przegotowane wodą i obrane z łupin) wyciska się czystym wyciskaczem. Jabłka przed wyciśnięciem musimy zetrzeć na tarce i skropić cytryną celem uchronienia przed ściemnieniem, poczem wyciskamy sok przez czystą szmatkę. Do soków kwaśnych np. z cytryn dodajemy nieco cukru.

Sok z marchwi ma te same właściwości w odżywianiu dzieci, co sok z owoców.

Pielęgnacja nóg

Kto ma nogi odmrożone, albo pocące się nadmiernie, ten powinien stopy ciepło obuwać, pończochy lub skarpetki codziennie zmieniać i bardzo często robić sobie przed spaniem ciepłą kąpiel nóg z kory dębowej. Korę najlepiej kupić w aptece, wziąć jej garść na duży garnek wody i gotować wolno pod pokrywą około 3/4 godz. Do mocno ciepłego odwaru zanurza się stopy i trzyma, aż woda zupełnie ostygnie. Wówczas nogi trzeba wytrzeć i zaraz wejść do łóżka.

Im staromodniejsze, tym modniejsze



Powiedzenie takie może wydać się absurdem, a w rzeczywistości jednak potwierdza tylko dążenia dzisiejszych twórców mody. Mówi także o tym nasze zdjęcie.

Model: Księgarnia N. Gieryn, Bydgoszcz, Jagiellońska 2.

Dla pracujących zawodowo



Dla kobiet pracujących zawodowo najodpowiedniejszym strojem są bez wątpienia bluzeczki i spódniczki. Modele bluzek na powyższym zdjęciu odznaczają się wielką prostotą. Fasony spódniczek odpowiadają wymaganiom obecnej mody.

Modele: Księgarnia N. Gieryn, Bydgoszcz, Jagiellońska 2.

KĄCIK DOBREJ GOSPODYNI

Jarzyny - to zdrowie!

Ogrodnicy - warzywnicy mogą powiedzieć, że popyt na ich produkty w ostatnich latach wzrasta bardzo poważnie. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że kuchnia polska niemal z dnia na dzień się reformuje. Przeładowanie stołów mięsiwem coraz mniej będzie dawało higienistom powodów do narzekań.

Ta reforma w jadłospisach jest bardzo pożyteczna dla naszego zdrowia. Jarzyny bowiem chociaż mają małą wartość pożywną, jednak nadają masie potraw objętość potrzebną do ułatwienia trawienia, a niektóre z nich dostarczają organizmowi niezbędnych do wyzyskania pokarmów składników. Uboga kalorycznie dieta nadaje się także do leczenia otyłości. Tak samo zawartość jarzyn konieczna jest w diecie, mającej na celu leczenie bólów mięśniowych, bólów nerwowych, nerwowych stanów depresji — powstałych w organizmie ludzkim na skutek przekarmienia pożywieniem białkowym (mięso, jaja, mleko, ryby). Stwierdzono również, że przy cukrzycy korzystnie wpływa na przebieg kuracji przyjmowanie pokarmów roślinnych z ograniczeniem lub niepodawaniem cukrzycowo chorym białka zwierzęcego.

Pora jesienna nie nastręcza naszym gospodyniom specjalnych trudności w codziennym dostarczaniu wszelkiego rodzaju jarzyn na stół. Pamiętając o tym, że największą wartość dla organizmu przedstawiają jarzyny w stanie surowym starać się będziemy podawać również sałatki z surowych jarzyn.

SURÓWKA Z MARCHWI. Surową marchew dobrze umyć przy pomocy szczoteczki i zetrzeć na tarce. Według smaku dodać cukru i przyprawić słodką śmietaną. Sałatkę z marchwi przyrządzić też można na inny sposób, a mianowicie utrzeć w równych ilościach marchew i jabłka. Tu nie dodawać już śmietany. Surówka z marchwi jest godna polecenia przede wszystkim przy racjonalnym żywieniu dzieci. Można ją naprzykład podać na drugie śniadanie do kromek chleba z masłem.

SURÓWKA Z KISZONEJ KAPUSTY. Surówka ta nadaje się doskonale jako uzupełnienie dań mięsnych, rybnych, a także wielu innych. Surówkę z kapusty przyprawia się conajmniej na godzinę przed podaniem na stół. Sposób przyrządzenia jest następujący: Do kapusty odciśniętej z soku dodajemy według smaku cukru drobno pokrajanej cebuli i oliwy jadalnej. Można też dodać drobno uszatkowanej marchewki.

O czym każda z nas wiedzieć powinna

Plamy po trawie z jedwabiu usuwamy przy pomocy benzyny, z innych materiałów gorącą wodą z mydłem.

Plamy rdzy usuwa na materiałach lnianych, bawełnianych i wełnianych sól szczawikowa, a także kwasek winny lub cytrynowy, po czym dobrze wypłukać. Plamy rdzy na jedwabiu nie do usunięcia.

Odejmowanie plastrów opatrunkowych. Żeby zdjąć łatwo plaster przylepiony do skóry, macza się gąbkę w benzynie i zmywa plaster po wierzchu. Plaster odejdzie szybko i bardzo lekko.

Woń świeżej farby w pokoju świeżo malowanym usuniemy jeżeli w pokoju tym położymy otwartą torbę z kilkoma większymi kawałkami węgla drzewnego, po czym należy pokój szczelnie zamknąć.

Wzmacnianie barw w roślinach. Chcąc, żeby liście i kwiaty roślin miały żywsze kolory należy podlewać je raz w tygodniu z dodatkiem terpentyny, dając na jeden litr wody jedną łyżeczkę kawową zwyczajnej terpentyny.

Kalendarzyk

Środa, 10 listopada 1948 r.
Katolicki: Andrzeja z Aw., Leona
Słowiański: Ludomira

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Jagiellońska nr 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29

Dziś „Środa literacka"

Seweryn Pollak o życiu kulturalnym ZSRR

Klubowi Literacko-Artystycznemu udało się pozyskać dla dzisiejszej „środy" w Pom. Domu Sztuki (g. 19) znanego publicystę i pisarza, świetnego znawcę i tłumacza poezji rosyjskiej, Seweryna Pollaka z Łodzi, który niedawno odbył podróż w sprawach kulturalnych do Rosji Radzieckiej. Autor podzieli się ze słuchaczami dzisiejszego wieczoru swymi wrażeniami z podróży i pobytu w ZSRR.

Jan Wawrzyniak koncertuje w Pom. Domu Sztuki

Muzykalna Bydgoszcz pamięta jeszcze ostatni koncert symf. ubiegłego sezonu, w którym po raz pierwszy wystąpił wybitny skrzypek JAN WAWRZYNIAK, I koncertmistrz Pom. Orkiestry Symf. W najbliższy piątek artysta ten wystąpi w Pom. Domu Sztuki z recitalem, podczas którego odegra najcelniejsze utwory literatury skrzypcowej.

Akompaniament Otylii Wawrzyniakówny, córki koncertanta.

Ofiary na Pomnik Wdzięczności

Zrzesz. Kupców Samodzielnych w Bydgoszczy wezwane przez Zw. Zrzeszeń Kupieckich na Pomorzu, wpłaciło na budowę pomnika wdzięczności do Banku Gospod. Spółdzielcz. kwotę 5.000 zł i wzywa do dalszego kucia ogniwa w łańcuchu ofiar: Zrzesz. Kupców Branży Włókienniczej. wojew. pomorskiego i Zrzeszenie Przem. Gastronomicznego woj. pomorskiego w Bydgoszczy.

IMPREZY

Zarząd Koła Rodzicielskiego przy Szkołach Muzycznych urządza w dn. 11 bm. o godz. 18 — w salach BTW przy ul. św. Floriana 6 — **herbatkę z tańcami.** Impreza ta ma na celu zapoznanie członków Koła z gronem profesorskim i zebranie odpowiednich funduszów na przebudowę klas szkolnych. Impreza niewątpliwie spotka się z życzliwym poparciem społeczeństwa.

Z ŻYCIA ORGANIZACJI BYDGOSKICH

* **Tow. Śpiewu „Halka".** Dziś, w środę godz. 19, plenarne zebranie w Resursie Kup. Obecność z powodu ważnych spraw pożądana.

KUPIECTWO w WALCE z nielegalnym handlem

BYDGOSZCZ (wj). Wydział Przem. i Handlu Pom. Urzędu Wojewódzkiego wystosował ostatnio okólnik do wszystkich starostów powiatowych i prezydentów miast wydzielonych w sprawie zwalczania nielegalnego handlu. W okólniku tym poleca się wszcząć w porozumieniu z Inspektoratem Komisji Specjalnej oraz władzami bezpieczeństwa — energiczną akcję zwalczania handlu pokątnego i nielegalnego. Winnych wykroczeń bezwzględnie pociągać się będzie do odpowiedzialności karnej.

Związek Zrzeszeń Kupieckich na Pomorzu przesłał odpis okólnika wszystkim swoim członkom, polecając im współpracę z władzami w walce z handlem nielegalnym. W interesie bowiem zrzeszonego kupiectwa, w interesie czystości i rzetelności handlu, leży wyeliminowanie elementów nielegalnych, które nie płacąc podatków i nie podlegając żadnej kontroli, stanowią źródło wszelkiej spekulacji.

Kupiectwo powitało okólnik Urzędu Wojewódzkiego z dużą satysfakcją.

Z konferencji rzemiosła samoistnego w Toruniu

TORUŃ (aw). Z inicjatywy zarządu pow. Stronnictwa Pracy odbyła się tu ub. niedzieli konferencja toruńskiego rzemiosła samoistnego. Obradom przewodniczył p. A. Wyrzykowski. Referat o roli rzemiosła w Polsce wygłosił poseł J. Wilandt.

O zagadnieniach rzemiosła w dobie obecnej mówił sekretarz zarz. woj. Stronnictwa Pracy mgr W. Chełmikowski.

Nad referatami wywiązała się żywa dyskusja.

Na konferencji powołano do życia Koło Rzemieślnicze Stronnictwa Pracy. Do zarządu weszli: pp. Piotr Za — prezes, Jabuk Bąk — wiceprezes, Feliks Janke — sekretarz, Feliks Białożyński — skarbnik, oraz Kadlec, Konkolewski i Boguta — członkowie.

Na zakończenie zebrani postanowili przystąpić do aktywnej pracy, zwołać w najbliższym czasie szereg konferencji informacyjnych, na których uzgodnione zostaną sprawy organizacji spółdzielni rzemieślniczych.

Ceny drobiu obowiązujące w woj. Pomorskim

(a) Komisja Cennikowa przy Starostwie Pow. Bydg. podaje poniżej ceny zakupu drobiu ustalone przez Prezydium Komisji Cen. przy Wojew. Pomorskim obowiązujące na terenie całego województwa pomorsk. od dn. 1 bm.

1. **Gęsi i gęsiory** — typu pomorsko-poznańskiego klasa A wagi od 4,5 kg 180—190 zł za 1 kg; i kl. B wagi od 3,8 kg 155—160 zł za 1 kg.

2. **Indyki młode** — klasa A wagi od 3,2 kg 220—250 zł za 1 kg i kl. B wagi od 2,5 kg 180—210 zł za 1 kg.

3. **Indyki stare do 3 lat** — klasa A wagi od 4,0 kg 175—200 zł za 1 kg i kl. B wagi od 3,5 kg 140—170 zł za 1 kg.

Powyższe ceny obowiązują do czasu ich zmiany.

Akademia w Izbie Rzemieślniczej

(sz). Staraniem Dyrekcji Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy odbyło się ostatnio zebranie pracowników tej instytucji poświęcone sprawie pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej. W pięknie udekorowanej sali konferencyjnej Izby, uroczystość zagaił p. dyr. Werno, witając prezesa Izby Rzemieślniczej p. Kuczmę — przybyłych gości i pracowników. Referat na temat „Dlaczego przyjaźń?" wygłosił p. red. Jerzy Jacyna, podkreślając w sposób żywy i przekonywujący, logiczne i uczuciowe przesłanki przyjaźni polsko-radzieckiej.

Po części oficjalnej odbyła się część artystyczna, na którą złożyły się deklamacje pracowników Izby pp. Suchankowej, Szczutowskiego i Siennickiego.

Likwidujemy rowy przeciwpancerne

BYDGOSZCZ (KC) W sali konferencyjnej Wydz. Pow. Starostwa odbyło się pod przewodnictwem wicestarosty Krawczewskiego zebranie Komitetu Społ. akcji zasypywania rowów przeciwpancernych na terenie powiatu bydgoskiego. Ogółem należy zlikwidować jeszcze około 10 kilometrów bieżących rowów przeciwpancernych. Według prowizorycznych obliczeń, w akcji tej weźmie udział około 4,000 osób. Termin rozpoczęcia robót ustalono na niedzielę, 14 bm.

Należy podkreślić, że Społeczny Komitet zasypywania rowów powstał jako pierwszy w kraju na terenie powiatu bydgoskiego. Powiat bydgoski wzywa do współzawodnictwa w likwidacji rowów przeciwczołgowych i strzeleckich powiaty wyrzyski, szubiński, nieszawski i toruński.

Z notatnika reportera

Nieznani sprawcy skradli na szkodę p. St. Łassy zam. przy ul. Jasnej 22 — rower męski marki „Tornedo".

Na szkodę p M. Poprawskiej z ul. Ks. Bocheńskiego skradziono w nocy 2 pary bucików damskich, 2 płaszcze oraz marynarkę. (fa)

Ukarani za nadużycie alkoholu



(a) Referat Walki z Alkoholizmem przy Zarządzie Miejskim nadesłał nam do opublikowania 2 listy z nazwiskami osób ukaranych za nadużycie alkoholu — pierwszą obejmującą 117 nazwisk (za okres od 1—14 10. br.) i drugą z 146 nazwiskami (za okres od 15 do 31. 10. br.).

Na listach tych figurują:

B. Jagiełło — Filarecka 11; A. Mikołajewski — Leszczyńskiego 13; P. Spychalski — Smoleńska 86; J. Szymański — Czartoryskiego 10; K. Biniakowski — Hetmańska 26; F. Wiśniewski — Koronowska 50; T. Królikowski — Al. 1 Maja 62; F. Słomiński — Sienkiewicza 22; F. Czajkowski — Al. 1 Maja 63; J. Drzewicki — Warszawska 21; F. Czajkowski — Al. 1 Maja 69; M. Kowalski — Babia Wieś 10; St. Borkowski — Sienkiewicza 31; L. Grzelak — Mazowiecka 18; Z. Piotrowski — Sienkiewicza 41; J. Rybarczyk — Cieszkowskiego 24; E. Lubiewski — Chrobrego 23; St. Stachowiak — Grobla 8; B. Chojnacki — Toruńska 26; K. Rybarczyk — Cieszkowskiego 24.

Ciąg dalszy w następnym numerze.

Z obrad Wojew. Kom. Akcji Pomocy Zimowej

(sb). W lokalu Urzędu Wojewódzkiego odbyło się pod przewodn. p. wojewodziny Kubeckiej zebranie Wojewódzk. Kom. Akcji Pomocy Zimowej.

W czasie obrad ukonstytuowały się zarządy poszczególnych sekcji. Po odczytaniu szeregu okólników, wywiązała się ożywiona dyskusja, której celem było usprawnienie prac mających dać przede wszystkim sierotom, starcom i niezdolnym do pracy — chleb i opał.

W najbliższych dniach sekcja propagandowa przystąpi do szeroko zakrojonej akcji propagandowej na terenie całego Pomorza.

Reorganizacja Muzeum Miejskiego

(fa). Jak się dowiadujemy, Muzeum Miejskie będzie od dnia dzisiejszego zamknięte. Po przystosowaniu b. biur opieki społecznej do potrzeb muzealnych, w Muzeum znajdą pomieszczenia zbiory prehistoryczne, zbiory związane z przeszłością Bydgoszczy, dział wojskowy i stała wystawa dzieł M. Piotrowskiego. Ponadto planowany jest zupełnie nowy dział malarstwa współczesnego. Na I. piętrze mieścić się będzie stała wystawa dzieł Leona Wyczółkowskiego i malarzy polskich z XIX i XX wieku.

Termin ponownego otwarcia Muzeum będzie podany do wiadomości.

Sport

TURNIEJ SZACHOWY MŁODZIEŻY BYDGOSKIEJ

(sz). Dnia 11 bm. o godz. 18 — rozpoczyna się w świetlicy SPD przy ul. Jagiellońskiej 9 — pierwszy turniej o drużynowe mistrzostwo szkół średnich m. Bydgoszczy, zorganizowany przez Międzyszkolny Klub Sportowy wspólnie z Pom. Okr. Zw. Szachowym.

W turnieju wezmą udział: I Państwowe Liceum i Gimn. Miejskie, SPD, Średnie Szkoły Techniczne, Gimn. Piekarsko-Cukiernicze, Gimn. Przem. Energetycznego w Smukale i Miejskie Lic. i Gimn. Męskie im. Kopernika.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. W środę 10 bm. znakomita komedia muzyczna w 4 aktach wg R. Ruszkowskiego pt. „Jadzia-wdowa". W roli Jadzi pełna wdzięku i temperamentu Ewa Studencka. Pocz. o g. 19.30. Zniżki zw. zaw. ważne.

POM. DOM SZTUKI — g. 19: „środa literacka".

KINA — Pomorzanin: Pieśń Tajgi. **Polonia:** Dzień zwycięskiego kraju. **Wolność:** Wesoły pensjonat. **Orzeł:** Tchórz. **Gryf:** 800-lecie Moskwy. **Bałtyk:** Skarb Tarzana. **Aktualności:** Program nr 31.

Początek seansów we wszystkich kinach o godz. 16, 18 i 20,30 jedynie w Bałtyku o g. 15 i 17, tamże „Aktualności" o g. 19, 20 i 21.

DYŻURNY LEKARZ KOLEJOWY: telefon miejski 27-40 wewnętrzny kolej 482. Wzywać tylko w nagłych wypadkach.

DYŻURY APTEK. Do 13 bm pełnią dyżur: Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka 37, tel. 34-31; Apteka Społeczna nr 39 „Centrosan" (dawn. Apt. pod Łabędziem) Al. 1 Maja 5, tel. 23-46.

WAŻNIEJSZE TELEFONY. — Kmdt. Miasta MO 25-15; Komenda MO 25-16 25-17 25-18; Pogotowie ratunkowe 10-00.

POLSKIE RADIO — ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

Czwartek, 11 listopada 1947 r.

5.10 Program og.-polski. 9.50 Program lokalny dnia. 9.55 Wiadomości miejscowe. 10.00 Przerwa. 11.40 Progr. og.-polski. 13.05 Przerwa. 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Instynkty i ich role w wychowaniu". 14.30 Progr. og.-polski. 15.20 Przegląd prasy pomorskiej. 15.30 Program og.-polski. 22.45 Koncert życzeń. 23.00 Program og.-polski. 23.30 Zakończenie audycji, hymn.

Z CAŁEGO POMORZA POKRÓTCE

— MAŁA PARAFIA Śmiłowice w pow. włocławskim obchodziła uroczystość poświęcenia wielkiego ołtarza w odbudowanym po wojnie drewnianym kościele. Ołtarz ufundowała miejscowa młodzież.

— W GAZOWNI chełmżyńskiej — dzięki inicjatywie i staraniom Rady Zakładowej — uruchomiono pompę, nieczynną od trzech lat. Działanie pompy zaoszczędza 300 m sześc. wody, czerpanej z sieci miejskiej.

— NA ZEBRANIU pracowników fabr. Pe-Pe-Ge w Grudziądzu rozdano premie pieniężne przodownikom pracy. Pionier współzawodnictwa Gołębiewski otrzymał książeczkę oszczędnościową z wkładem 15 tys. zł.

— ZOSTAŁ tu napadnięty pracownik cukrowni w Świeciu St. Szmelter. Napastnicy dopadli go w okolicy parku miejskiego, dotkliwie pobili i rzucili do krzaków. Ofiarę napadu w stanie nieprzytomnym odwieziono do szpitala.

List, który nie może minąć bez echa

Czekamy na wyjaśnienie Kuratorium

Do redakcji naszej wpłynął list od p. Z. G. (nazwisko i adres w posiadaniu redakcji), którego nie można pominąć milczeniem.

W dniu 4 bm., jak to stwierdza nasz Czytelnik, jego 12-letni syn Zdzisław wrócił ze szkoły im. Żwirki i Wigury przy ul. Pijarów ze skaleczoną wargą i zakrwawionym nosem. Na pytanie ojca pobity wyjaśnił, że został uderzony w twarz przez nauczyciela gimnastyki, który w ten sposób skarcił ucznia za niewłaściwe kroki w gimnastyce. Oburzony do głębi p. Z. G. pobiegł do szkoły i zażądał od nauczyciela wyjaśnień. Ten jednak zachował się w sposób prowokujący i na temat pobicia nie chciał w ogóle rozmawiać, grożąc p. Z. G. milicją za przeszkadzanie w lekcjach. Poszkodowany udał się z ojcem do lekarza, który w zaświadczeniu stwierdził obrzęk wargi górnej, oraz stan po krwotoku nosa, spowodowanym uderzeniem.

Tyle list.

Trudno nam w tej sprawie zająć jakiekolwiek stanowisko — bez oświadczenia się nauczyciela i Kuratorium. Nie wiemy w czym i w jakim stopniu zawinił 12-letni Zdzisiek, ale rękoczyny nauczyciela nie mogą mieć w żadnym wypadku miejsca. W sprawie tej winno zabrać głos Kuratorium i po dochodzeniu wyciągnąć odpowiednie konsekwencje.

Czekamy na wyjaśnienie.

W każdej gminie powstanie kasa spółdzielcza

(sb). W związku z reorganizacją struktury bankowości, sieć spółdzielni oszczędnościowo-pożyczkowych ulegnie również zmianie i obsługiwać będzie rolnictwo pod nazwą gminnych kas pożyczkowych.

W każdej gminie, jako jednostce administracyjnej, zasadniczo ma powstać kasa spółdzielcza. Przejściowo i w uzasadnionych wypadkach terenem działania GKS objęte mogą być dwie lub więcej gmin. Ponieważ GKS-y załatwiać będą czynności wchodzące w zakres bankowości, a wciąż jeszcze odczuwa się ogromny brak fachowców w tej dziedzinie, Bank Gospodarstwa Spółdz. przystąpił za pośrednictwem swych placówek wojewódzkich do szkolenia kandydatów na kierowników Gminnych Kas Spółdzielczych.

I tak Bank Spółdzielczy w Bydgoszczy przeprowadził ostatnio 8-dniowy kurs tego rodzaju, w którym uczestniczyło 30 osób delegowanych przez Gminne Spółdzielnie i Związki Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej. Zadaniem absolwentów kursu będzie organizacja GKS-ów na terenie całego województwa pomorskiego.

Stefan Olek kandydatem na mistrza Europy

Polsko-francuski bokser zawodowy wagi ciężkiej Stefan Olek, mistrz Francji o którym pisaliśmy niedawno został przez Europejską Federację Bokserską wyznaczony do spotkania w półfinale mistrzostw Europy. Przeciwnikiem jego będzie Szwed Strandberg, a zwycięzca spotkania walczyć będzie o tytuł mistrza Europy z obecnym mistrzem, Anglikiem Woodcockiem.

Olek, który obecnie występuje w turnieju wagi ciężkiej w Brukseli, odniósł tam drugi sukces. W 8-rundowym spotkaniu pokonał mianowicie na punkty cięższego o 10 kg Duńczyka Nielsena i zakwalifikował się tym samym do półfinału, w którym spotka się z Murzynem Wilsonem. Jak pisze paryska „Equipe", walka była „twarda, gwałtowna i bezlitosna", a przewodniczący spotkaniom b. mistrz świata Georges Carpentier wyraził się pochwalnie o Polaku.

Prasa zarówno francuska jak i belgijska określa Olka jako faworyta turnieju. Zwycięstwo w Brukseli dało by Polakowi odpowiednie samopoczucie przed czekającym go ciężkim spotkaniem ze Strandbergiem, otwierającym drogę do walki o tytuł mistrza Europy, warunek dopuszczenia do walk w Ameryce. (L)

Następca Cerdana

BRUKSELA. W zawodowym meczu pięściarskim o tytuł mistrza Europy wagi średniej Belg Cyrille Dalonnoit pokonał na punkty Holendra van Dama po 15-rundowej walce. Początkowo prowadził na punkty van Dam, lecz w 6 rundzie doznał przecięcia brwi, nad prawym okiem, co utrudniało mu walkę. Kontuzja drugiej brwi wyraźnie uprzywilejowała przeciwnika i przesądziła o zwycięstwie Belga.

W ramach tego spotkania odbyła się również walka w wadze lekkiej między Kidem Dissartem (Belgia) i Francuzem Hermalem. Zwyciężył Belg przez poddanie się przeciwnika w 7 rundzie. Francuz był w tym starciu dwukrotnie na deskach: do 9 i 8-miu.

Zaginął samolot na trasie Paryż-Londyn

LONDYN (PAP) Brytyjskie ministerstwo lotnictwa cywilnego zakomunikowało, że brak jest wiadomości o samolocie, który wystartował z Paryża do Londynu, mając na pokładzie 6 członków czechosłowackiej drużyny hokeja na lodzie. Kontakt z samolotem stracono natychmiast po jego starcie i przez 4 godziny nie otrzymano żadnych sygnałów.

Zwycięstwo Bułgari nad Węgrami 1:0

BUDAPESZT. Międzypaństwowy mecz piłkarski Bułgaria — Węgry zakończył się sensacyjnym zwycięstwem Bułgarii w stosunku 1:0.

WYDAWNICTWA NADESŁANE

„Życie Słowiańskie" nr 7, 8, 9 — Wyd. Prezydium Komitetu Słowiańskiego w Polsce. Numer zawiera przemówienie sekretarza generalnego KC PPR Prez. Bieruta o wynikach sierpniowego plenum KC PPR, nekrolog Andrzeja Zdanowa, oraz szereg artykułów poświęconych Bułgarii i przyjaźni polsko-bułgarskiej.

„Poradnik Społeczny" nr 25 — Wyd. Min. Kultury i Sztuki.

Stefan Łaszkiewicz — **„Opowieści Róży Wiatrów"**. Wyd. S. Arcta, Warszawa 1948. Zbiór arcyciekawych nowel z czasów ostatniej wojny. Autor odbiega od zwykłego szablonu innych lotniczych opowiadań i pokazuje swych bohaterów niejako od wewnątrz, uwypukla i wyciąga na jaw i przeżycia psychiczne. W oparciu o nieprzeciętne ciekawe tło wydarzeń i właściwą Łaszkiewiczowi umiejętność stopniowania nastrojów daje to w sumie całość wielce wartościową.

Wł. Niemcow — **„Niewidzialne Drogi"** — Wyd. Prasa Wojskowa — Warszawa 1948. Świetnie napisane barwne opisy różnorodnego wykorzystania wynalazku radia tak w czasie pokoju, jak i podczas wojny.

Aleksander Fadiejew **„Młoda Gwardia"** — Wyd. Prasa Wojskowa, Warszawa 1948. Czytelnik śledzi z ogromnym zainteresowaniem losy bohaterów tej głośnej powieści, których czyny harmonijnie splatają się w jedną epopeję walk narodów Związku Radzieckiego z faszystowskim najeźdźcą. Wspaniała postawa ludności cywilnej, odwaga partyzantów i żołnierzy, ich czyny opisane barwnie, plastycznie i z humorem, wartko tocząca się akcja — nie pozwalają oderwać się na chwilę od tej interesującej lektury.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek, dnia 11 listopada 1948 r.

5.10 Sygnał czasu, pobudka. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.25 Muzyka poranna. 6.50 Program dnia. 7.00 Wiadomości poranne. 7.15 Przegląd prasy stołecznej. 7.20 Muzyka poranna. 8.00 Poradnik gospodarstwa domowego. 8.10 d. c. muzyki porannej. 8.30 Uliczka klasztorna — powieść Anny Kowalskiej. 8.55 d. c. muzyki porannej. 9.15 Informacje ogólnopolskie. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Wszechnica radiowa. 10.00 Przerwa. 11.40 Audycja dla przedszkoli. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Koncert solistów: A. Majak — bas, T. Kucharski — wiolonczela. 12.55 Audycja dla wsi. 13.05 Przerwa. 14.30 Przegląd wydarzeń. 14.40 Muzyka popularna: orkiestra P. R. pod dyr. Wł. Górzyńskiego. 15.10 Na fali P. Z. Z. „Rozmowy z reemigrantami" oprac. Wł. Walczak. 15.30 Gawęda dla dzieci w opr. H. Ładosza. 15.50 Muzyka lekka. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Bosman — fragment noweli Borisa Garbatowa. 16.50 Pogadanka naukowa. 17.00 Barok w muzyce — audycja w opr. K. Stromengera. 17.45 Poradnik językowy. 18.00 Dla każdego coś miłego — koncert rozrywkowy. 19.40 Wszechnica radiowa. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.45 Lekkie utwory fortepianowe w wyk. W. Karwińskiego i J. Zawadzkiego. 21.00 Apollo z Marsac — słuchowisko wg Giraudoux. 21.35 Muzyka. 21.45 Paweł Gauguin — artysta człowiek. 22.00 Muzyka dawna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka. 23.20 Program na dzień następny. 23.30 Zakończenie audycji, hymn

HUMOR ZAGRANICZNY



W HOLLYWOOD.

— W dniu twoich imienin, Jack, ofiaruję ci zegarek.

— Podaruj mi pistolet, a ja już sam zdobędę zegarek.

„Krokodyl" — Moskwa.



SYSTEM „ZASKOCZENIA".

— Proszę dobrze zapamiętać: Dziewiętnastego bm. o godz. 14.30 przyjdę do pana z nieoczekiwaną rewizją!

„Krokodyl" — Moskwa.



— Mówię ci, nawet jak byłem mały, nie um[illegible] szybko uciekać...

„Men only" — Londyn.

REDAKCJA I ADMINISTR. Bydgoszcz, Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY:
ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red. nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP".
WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW"
BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 i 33-42

OGŁOSZENIA: drobne po 25 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 15 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej.
Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 60—145 zł, za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Czcionki i tłok: Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Marsz. Focha 18 — telefon 18-99.
E-4815/11